



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
X KADENCJA**

Warszawa, dnia 26 maja 2020 r.

Druk nr 127

**Pan
Tomasz GRODZKI
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 84 ust. 1 Regulaminu Senatu my, niżej podpisani senatorowie,
wnosimy projekt uchwały

**wzywającej do przestrzegania w czasie epidemii zasady równości
wobec prawa.**

Do reprezentowania nas w dalszych pracach nad tym projektem uchwały
upoważniamy senatora Marcina Bosackiego.

(-) Marek Borowski
(-) Bogdan Borusewicz
(-) Marcin Bosacki
(-) Jacek Bury
(-) Leszek Czarnobaj
(-) Artur Dunin

(-) Stanisław Gawłowski
(-) Janusz Gromek
(-) Jolanta Hibner
(-) Magdalena Kochan
(-) Janusz Pęcherz
(-) Joanna Sekuła

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia

wzywająca do przestrzegania w czasie epidemii zasady równości wobec prawa

Konstytucja Rzeczypospolitej w art. 31 stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. Senat RP z najgłębszym niepokojem o stan państwa stwierdza, że podczas stanu epidemii organa rządu RP łamią tę świętą w demokracji zasadę.

Podczas stanu epidemii ograniczono szereg praw i wolności obywatelskich. Senat zwracał już uwagę, że wiele tych ograniczeń, np. te dotyczące wolności przemieszczania się i zgromadzeń, wprowadzono w sposób wątpliwy, podczas gdy konstytucja jasno określa warunki ich użycia, zwłaszcza poprzez ogłoszenie stanu klęski żywiołowej.

Dziś Senat protestuje przeciw temu, że wprowadzone obostrzenia stosowane są przez niektóre ministerstwa i organy rządu w sposób uznaniowy i nierówny.

Nadzór sanitarny karze wielu obywateli wysokimi mandatami, nawet do 10 tysięcy złotych, za nieprzestrzeganie reguł epidemicznych: panią, której do parku uciekł pies, 18-letniego rowerzystę z Wadowic za jazdę nad rzeką czy artystów protestujących przed Sejmem z zachowaniem obowiązujących reguł dotyczących odległości. Tymczasem premier RP, po ewidentnym złamaniu przepisów epidemicznych przez siadanie bez maski przy jednym stole z obcymi osobami, tłumaczony jest przez kolegów z rządu „koniecznością wypełniania obowiązków służbowych” lub „nieznajomością prawa”, które zresztą sam podpisał. Nadzór sanitarny w jego wypadku nie interweniuje.

Ograniczenie prawa do zgromadzeń publicznych policja egzekwuje z całą surowością, na granicy represji, w wypadku uczestników manifestacji opozycyjnych wobec rządu. W ostatnich dniach dwukrotnie rozbito demonstracje Strajku Przedsiębiorców i wywieziono wiele kilometrów od Warszawy niektórych ich uczestników, w tym niepełnosprawnego oraz kandydata na prezydenta RP. Podczas manifestacji w dniu 16 maja policja naruszyła immunitet parlamentarny senatora RP, wpychając go siłą do radiowozu. Tymczasem zgromadzenia organizowane przez polityków partii rządzącej, na których nie przestrzega się

obostrzeń epidemicznych, są przez policję tolerowane, a nawet ochraniane. Świadczą o tym przykłady spotkań publicznych prezydenta RP 23 maja w Garwolinie lub prezesa partii rządzącej 10 kwietnia w Warszawie.

Gdy obywatelom zakazano wstępu do lasów, parków i na cmentarze, a policja karała mandatami np. uczestników pogrzebu zabitej nastolatki, prezes ugrupowania rządowego traktowany był specjalnie i mógł cmentarz odwiedzić w asyście policji.

Takie arbitralne postępowanie organów państwowych, zwłaszcza służb MSW oraz Ministerstwa Zdrowia, podważa zaufanie obywateli do państwa, a w czasach epidemii także wiarę w przepisy sanitarne.

Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie występował do organów administracji rządowej z wnioskami o wyjaśnienia tych i podobnych przykładów arbitralnego stosowania prawa podczas epidemii.

Senat RP apeluje do Rady Ministrów i innych instytucji państwowych, by w stanie epidemii nie stosować prawa stronniczo, uprzywilejowując rządzących. Państwo, w którym rządzący mają więcej praw od obywateli, przestaje być demokracją.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.